

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/bliski-wschod/99744,Z-krzyzem-harcerskim-na-tulaczycch-szlakach.html>



Zastęp harcerek z ZHP na Wschodzie. Fot. ze zbiorów autora

ARTYKUŁ

## Z krzyżem harcerskim na tułaczycch szlakach

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: TOMASZ SIKORSKI 30.03.2024

W czasie II wojny światowej poza granicami kraju znalazła się polska młodzież, w tym młodzież harcerska, oraz mnóstwo dzieci, które należało objąć opieką wychowawczą.

Pierwszą falę tułaczą stanowili ewakuujący się żołnierze rozbitych w 1939 r. jednostek Wojska Polskiego oraz towarzysząca im ludność cywilna. Ich szlak wiódł przez Rumunię i Węgry do Francji. Część wojska dotarła do Syrii. Tam na obszarze kolonialnym uzyskanym przez Francję w wyniku I wojny światowej, od jesieni 1939 r. Wielka Brytania i Francja planowały formowanie jednostek wojskowych mających wziąć udział w walkach w Europie. Za zgodą Francji w kwietniu 1940 r. gen. Władysław Sikorski wydał rozkaz sformowania w Syrii Brygady Strzelców Karpackich. Dowódcą brygady został płk dypl. (później gen. bryg.) Stanisław Kopański. Po kapitulacji Francji w czerwcu 1940 r. Brygada Karpacka opuściła Syrię i udała się do Latrun w Palestynie. W styczniu 1941 r. jednostka została przeorganizowana, otrzymując nazwę Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich.

Drugi rzut uchodźstwa nastąpił na początku 1942 r. w czasie wychodzenia ze Związku Sowieckiego armii gen. Władysława Andersa. Przy tej okazji ewakuowano też znajdującą się w rejonach jej formowania polską ludność cywilną, głównie mieszkańców Kresów Wschodnich, wcześniej deportowanych w głąb ZSRS – na jego północ, za Ural, do Kazachstanu i na Syberię. Pierwsza ewakuacja kobiet i dzieci oraz części wojska nastąpiła 24 marca, a cała Armia Andersa została ewakuowana w okresie 9–31 sierpnia 1942 r. Jej główny szlak wiódł drogą morską z Krasnowodzka (ob. Turkmenbaszy) w Turkmeńskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej (ob. Turkmenistan), przez Pahlevi (ob. Bandar-e Anzali) w Persji<sup>1</sup> (ob. Iran) oraz Irak, do Palestyny. W pierwszym rzucie przemieściło się ok. 33 tys. wojskowych i ok. 11 tys. cywilów, w tym ponad 3 tys. dzieci.

W drugim rzucie tą samą drogą ruszyło ponad 43 tys. żołnierzy i ok. 25 tys. cywilów, w tym ponad 9 tys. dzieci. Ostatnia ewakuacja nastąpiła drogą lądową z Aszchabadu do Meszhedu i objęła resztę cywilów. Łącznie ZSRS opuściło ponad 115 tys. Polaków: 78,5 tys. żołnierzy, 37 tys. cywilów, w tym 14–18 tys. dzieci.

## **Los dzieci-tułaczy**

W turkmeńskim Aszchabadzie, przy granicy z Persją, powstał wielki polski sierociniec, do którego kierowano dzieci z całego Związku Sowieckiego. Ofiarnie działała tam piosenkarka Hanka Ordonówna i jej mąż Michał hr. Tyszkiewicz. Większość cywilów, głównie kobiety i dzieci, została rozesłana do polskich ośrodków uchodźczych w Indiach i Afryce, część wysłano nawet do Nowej Zelandii i Meksyku, a mniejsze grupy pozostały na Bliskim Wschodzie – początkowo w Persji, później w Libanie i Palestynie.

W Afryce utworzono 22 osiedla uchodźcze; najbardziej znanymi były: Tengeru w Tanganice (ob. Tanzania), Masindi i Koja w Ugandzie oraz Oudtshoorn w Związku Południowej Afryki (ob. RPA). Wiele dzieci znalazło schronienie w Indiach, głównie w osiedlu Valivade k. Kolhapur przeznaczonym dla dzieci starszych i Balachadi na półwyspie Kathijawar – dla młodszych. Ikoną akcji opiekuńczej dla polskich dzieci w Indiach stał się maharadża Jam Saheb Digvijaya Sinhji. Dzieci, które na dłużej zatrzymały się w Persji, otoczyła szczególną opieką szachini Iranu Farah Pahlawi. Po wojnie za swoje zasługi została odznaczona Krzyżem Wielkim Orderu

Odrodzenia Polski i Orderem Uśmiechu nadawanym przez dzieci.



**Szachini Iranu (Persji) Farah Pahlawi otrzymuje kwiaty od polskich harcerek, Teheran 1943 r. Fot. ze zbiorów autora**

### **Harcerska metoda wychowawcza**

We wszystkich wymienionych ośrodkach w procesie zacierania w dziecięcej pamięci traumatycznych przeżyć i w przywracaniu normalności z wielkim sukcesem wykorzystywana była harcerska metoda wychowawcza. Szybko powstawały nowe zastępy i drużyny. Problem stanowił niedobór doświadczonej kadry instruktorskiej.

Praca harcerstwa na Wschodzie została zapoczątkowana już w 1940 r. Pierwsze działania podjęto w Brygadzie Strzelców Karpackich w Syrii i Palestynie. W październiku 1940 r. część brygady została przeniesiona do Egiptu w rejon Aleksandrii, a w listopadzie z powodu niedoboru szeregowców w ośrodku zapasowym brygady w Latrun w Palestynie z oficerów utworzono Legię Oficerską.

Do Legii miał przydział ppor. hm. Ignacy Płonka, który został potem jednym z najaktywniejszych instruktorów harcerskich działających na Wschodzie. Od 1916 r. był on skautem w Brzozowie na Podkarpaciu, a następnie drużynowym drużyn harcerskich w Brzozowie i we Lwowie, a potem m.in. komendantem hufca w Przemyślu i Tarnobrzegu. Miał więc konkretne doświadczenie w pracy organizacyjnej. Do Palestyny dotarł z Węgier, gdzie początkowo był internowany jako podporucznik rezerwy WP, a potem został przydzielony do pracy w liceum w Szikszó.



**Ppor. hm Ignacy Płonka w mundurze wojskowym; na lewej kieszeni krzyż harcerski, Palestyna 1942 r. Fot. ze zbiorów autora**

### **Harcerze się organizują**

W kwietniu 1940 r. za zgodą dowódcy Brygady Strzelców Karpackich płk. Kopańskiego powstał pierwszy krąg starszoharcerski, który założył p hm. Zbigniew Kawalec. Krótco potem zorganizowany został Harcerski Hufiec Palestyński, a komendantem mianowano ppor. hm. Płonkę. Szybko zakładano drużyny harcerskie i zuchowe oraz kolejne kręgi starszoharcerskie.

W dniach 12 i 13 października 1941 r. w Tel Awiwie odbyła się konferencja instruktorska, która uzyskała status I Walnego Zjazdu ZHP na Bliskim i Środkowym Wschodzie, co zostało ustalone podczas obrad. Jej organizatorem był hm. Ryszard Kawalec. Powołano Radę Starszozuchową mającą wspierać komendę organizacji, której przewodniczącym mianowano mjr. dyplomowanego, później ppłk. hm. Stanisława Sieleckiego<sup>2</sup>.



**Płk harcmistrz Stanisław  
Sielecki. Fot.  
www.zhpharcerki.org**

On również miał za sobą bogatą przeszłość w pracy harcerskiej. Był jednym z pierwszych harcerzy w Kijowie, w 1918 r. dowodził Wojskowym Oddziałem Harcerskim, należał do Polskiej Organizacji Wojskowej, w 1919 r. prowadził drużynę harcerską, potem wszedł w skład Naczelnictwa Harcerskiego na Rusi i w Rosji. Po przyjeździe do Warszawy został członkiem Głównej Kwatery ZHP. Do Rady Starszyny weszli też: ppor. hm. Płonka, hm. Konrad Raczyński, hm. Stanisław Szymański, hm. Zygmunt Szadkowski. Komendantem harcerstwa do roku 1942 został hm. Ryszard Kawalec.

II Walny Zjazd ZHP na Środkowym Wschodzie odbył się w Jerozolimie 19 lipca 1942 r. Poprzedziła go konferencja instruktorska, na której stworzono podwaliny ideologiczne i organizacyjne dla drużyn harcerskich powstających wśród polskiej młodzieży repatriowanej z ZSRS. Podczas zjazdu na podstawie uzgodnień z Naczelnym Komitetem ZHP w Londynie powołano Radę ZHP na Środkowym Wschodzie. Jej przewodniczącym został ponownie mjr hm. Sielecki, a wiceprzewodniczącym por. hm. Szadkowski.

Do harcerstwa wstąpił on w 1919 r. w Mińsku Litewskim. W latach trzydziestych pełnił funkcję drużynowego i hufcowego w Wilnie, sprawował ważne funkcje w Komendzie Wileńskiej Chorągwi Harcerzy. Komendantem harcerstwa został hm. Walerian Śliwiński i funkcję tę pełnił do 1944 r. Ten wstąpił do harcerstwa w 1916 r., później był drużynowym, w 1928 r. pełnił funkcję komendanta Łódzkiej Chorągwi Harcerzy i komendanta hufca w Równem, a w latach 1934–1937 komendanta Wołyńskiej Chorągwi Harcerzy.



**Harcerze - junacy jako werbliści,  
Palestyna 1943 r. Fot. ze zbiorów  
autora**

Za zgodą dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie gen. Andersa, zjazd podjął uchwały określające ramy autonomicznego działania ZHP w wojsku. W Bazylice Grobu Pańskiego na Starym Mieście w Jerozolimie sprawowana była w tej intencji Msza św., podczas której na ołtarzu Matki Bożej Bolesnej w Kalwarii hm. Sielecki złożył wotum w formie plakiety z wizerunkiem Krzyża Harcerskiego i napisem na wieńcu otaczającym ramiona krzyża: „Matce Boskiej Harcerstwo Polskie”.

Jako komendant harcerstwa na Wschodzie hm. Śliwiński powołał komendę, w skład której weszli hm. Wiktor Szyryński, por. hm. Szadkowski, hm. Józef Brzeziński, hm. Bronisław Niewiadomski i phm. Zdzisław Peszkowski, późniejszy ksiądz.

Harcerstwo polskie na Wschodzie miało dwie nazwy: początkowo „ZHP na Środkowym Wschodzie”, a następnie „ZHP na Wschodzie”. W sierpniu 1942 r. powołano Komendę ZHP na Środkowym Wschodzie, której miały podlegać środowiska pracy harcerskiej nie tylko na Środkowym Wschodzie, ale także na sąsiadujących geograficznie terenach.

### **Harcerze na kilku kontynentach**

Praca harcerska rozwijała się spontanicznie we wszystkich skupiskach ludności polskiej w Iranie, Iraku, Libanie, Palestynie oraz w Indiach i Afryce: w Tanganice, w Ugandzie, w Rodezji Północnej (ob. Zambia) i w Rodezji Południowej (ob. Zimbabwe), a także w Meksyku i w Nowej Zelandii. Kiedy 17 stycznia 1943 r. nazwa organizacji została zmieniona na ZHP na Wschodzie, powołano Komendę ZHP na Wschodzie. Przewodniczącym pozostał ppłk hm. Sielecki, a komendantem hm. Śliwiński.

W 1943 r. Wódz Naczelny gen. Sikorski wyraził zgodę na oddelegowanie grupy żołnierzy-instruktorów do organizowania środowisk i kierowania pracą harcerską. Po jego śmierci, na wniosek przewodniczącego Rady

ZHP na Wschodzie hm. ppłk. Sieleckiego, Naczelny Wódz gen. Kazimierz Sosnkowski rozkazem z dnia 1 grudnia 1943 r. powołał do życia Samodzielny Referat Harcerski jako centralną komórkę pracy harcerskiej na Bliskim Wschodzie, w Indiach i Afryce.

Do referatu przydzielono 22 żołnierzy i ochotniczek. Z nich następnie utworzono obsadę Komendy ZHP na Wschodzie i cztery tzw. ekipy wizytacyjne. Kierownikiem referatu został por. hm. Szadkowski. Do zadań ekip należało kształtowanie właściwych form organizacyjnych, programowych i metodycznych w pracy harcerskiej na terenach polskich ośrodków uchodźczych. Miało to być realizowane za pomocą wizytacji i kształcenia nowych instruktorów. Ekipa afrykańska, licząca cztery osoby, wyruszyła 2 maja 1944 r. z Suez w Egipcie i 17 maja przybyła do Mombasy w Afryce Wschodniej. Druga ekipa instruktorsko-wizytacyjna, składająca się z dwóch instruktorów, skierowana została do Indii.

### Komendantka Chorągwi Afrykańskiej

Postacią, która odegrała ogromnie ważną rolę w tworzeniu harcerstwa polskiego w Afryce i kierowaniu nim była Zdzisława Wójcik. Do harcerstwa wstąpiła w 1928 r., mając trzynaście lat. Podczas studiów na Uniwersytecie Poznańskim była członkiem Akademickiego Koła Harcerskiego. W harcerstwie przed wojną nie objęła wyższych funkcji, od 1935 r. pracowała w komendzie Wielkopolskiej Chorągwi Harcererek, będąc jednocześnie instruktorem programowym i wizytatorem starszoharcerskich drużyn żeńskich na terenie Wielkopolski. W momencie wybuchu II wojny światowej miała stopień drużynowej po próbie.

Po tułaczce we wrześniu 1939 r. znalazła się we Lwowie, skąd została wywieziona w głąb ZSRS, gdzie przeszła tragiczną drogę zesłańca i więźnia. W sierpniu 1942 r. opuściła „niehumanitarną ziemię” jako jedna z pracowników polskiej Delegatury w Archangielsku, gdy wszystkie delegatury ewakuowane były wraz z Armią Polską do Persji. W Teheranie zwrócił na nią uwagę prof. Stanisław Kot, wówczas minister pełnomocny na Wschód. W wyniku jego decyzji, zaakceptowanej przez Komendę ZHP na Wschodzie, została wysłana do Afryki, gdzie miała prowadzić działalność wśród młodzieży w polskich osiedlach. W Nairobi z końcem 1942 r. objęła funkcję referentki ds. młodzieży żeńskiej i męskiej oraz instruktorki harcerstwa. W dniu 26 lutego 1943 r. hm. Śliwiński podpisał jej nominację na komendantkę harcererek w Afryce z upoważnieniem do kierowania całością pracy harcerskiej w Afryce. W kwietniu tego samego roku otrzymała nominację na stopień podharczmistrzyni.



**Legitymacja służbowa hm.  
Zdzisławy Wójcik wystawiona 25  
maja 1944 r. w Nairobi przez  
Komendę ZHP na Wschodzie. Fot.  
ze zbiorów Bożenny Wójcik**

Funkcję komendantki Chorągwi Afrykańskiej pełniła od lutego 1943 do maja 1944 r. Kierowała całością działań organizacyjnych, wizytowała rozrzucone w odległościach tysięcy kilometrów od siebie polskie osiedla, koordynowała pracę hufców i drużyn harcerskich w Kenii, Tanganice, Ugandzie i obu Rodezjach. Organizowała i prowadziła osobiście kursy instruktorskie dla drużynowych i zastępowych<sup>3</sup>.

Kiedy do Afryki przybyła instruktorska ekipa wizytacyjna, zdała komendę nad całością i potem wraz z kolejnymi podziałami Chorągwi Afrykańskiej pełniła funkcje: komendantki Chorągwi Wschodnio-Afrykańskiej (czerwiec 1944 – maj 1945) i komendantki Chorągwi w Tanganice (maj 1945 – kwiecień 1946), a po przeniesieniu się do Tengeru i rozpoczęciu pracy nauczycielki w miejscowym gimnazjum i liceum objęła funkcję komendantki tamtejszego Hufca Harcerek i pełniła ją aż do zakończenia swej pracy w Afryce w grudniu 1947 r. W styczniu 1945 r. nadano jej stopień harcmistrzyni. Z Afryki przez Kanadę w końcu 1948 r. powróciła do Polski.

### **Krzyże harcerskie ZHP na Wschodzie**

W listopadzie 1943 r. mjr hm. Sielecki objął stanowisko szefa Oddziału III w 2. Korpusie Polskim i w połowie stycznia następnego roku wyjechał do Włoch. Zachowując swoją funkcję i kluczowe kompetencje, pełnomocnictwa organizacyjne przekazał wiceprzewodniczącemu Rady por. hm. Szadkowskiemu.

W październiku 1945 r. w Rzymie odbył się III Walny Zjazd ZHP na Wschodzie, organizacji, która skupiała wówczas ok. 12 tys. suchów, harcerzy i instruktorów. Kiedy na przełomie stycznia i lutego 1946 r. w Enghien we Francji odbyła się konferencja instruktorska, której uczestnicy uznali legalność polskiego rządu w Londynie i przyjęli dla całości harcerstwa nazwę ZHP poza granicami Kraju, ZHP na Wschodzie wszedł w jego skład, zachowując swoją nazwę.

Harcerzom na Wschodzie początkowo brakowało niezwykle ważnego symbolu przynależności do organizacji. Podporucznik harcmistrz Płonka i ks. Rafał Grzondziela zamówili w zakładzie grawerskim Greka S.H. Zacariasa na Starym Mieście w Jerozolimie 150 krzyży harcerskich dla harcerzy-żołnierzy Brygady Karpackiej.





### Odznaki harcerskie. Fot. ze zbiorów autora

Zostały one wykonane w listopadzie 1940 r., bez sztancy, prostą metodą odlewania. Na rewersie, na górnym ramieniu odznaki miały wyryty krzyż jerozolimski. W 1984 r. w piśmie harcerskim „Na Tropie”, wydawanym w Londynie, Płonka zamieścił listę harcerzy Brygady i Legii Oficerskiej, wśród których rozproszdził krzyże wykonane przez Zacariasa. Na liście znalazło się 101 nazwisk<sup>4</sup>.

Wykonanie krzyży w Jerozolimie zapoczątkowało dalszą niezwykłą kreatywność harcerstwa na Wschodzie w tym zakresie. W latach 1940–1945 w różnych ośrodkach wydanych zostało nie mniej niż dwanaście edycji tej odznaki. W całej historii harcerstwa podobnie wyglądała sprawa jedynie po zakończeniu II wojny światowej w strefach okupacyjnych na terenie Niemiec, gdzie powstało ich jeszcze więcej.

Grawerem, który najprawdopodobniej dostarczył największą ilość edycji krzyży dla organizacji harcerskiej był Psachia Katz, właściciel zakładu zegarmistrzowskiego i jubilerskiego w Tel Awiwie, gdzie ośrodki pracy harcerskiej istniały już od 1941 r. Podwykonawcą Katza w zakresie produkcji krzyży harcerskich rozproszdanych na całe ZHP na Wschodzie był przypuszczalnie grawer Samuel Kretschmer, również autor wielu odznak dla polskiego wojska. Pierwszą swoją edycję krzyży harcerskich grawer ten wykonał już w październiku 1942 r.



---

**Zastęp harcerek z ZHP na  
Wschodzie. Fot. ze zbiorów  
autora**

Szereg wzorów i wersji krzyża harcerskiego zostało wykonanych też w Iranie, Indiach, Rodezji i Ugandzie. W książce *Gdzie słoń, a gdzie Polska*<sup>5</sup> Wacław Korabiewicz, przedwojenny harcerz, członek słynnego Akademickiego Klubu Włóczągów Wileńskich, a wówczas komendant Chorągwi Środkowoafrykańskiej obejmującej Rodezję Północną i Południową opisał, jak w Lusace na przełomie lat 1944 i 1945 zainicjował wykonanie partii krzyży harcerskich. Serię około stu egzemplarzy odznaki wykonano techniką spuszczenia ze strychu murzyńskiej chaty po szynie młota, który uderzał w sztancę przykładaną do cienkiej blachy cynkowej.

W swoim artykule *Z krzyżem harcerskim w Persji - rok 1942* Marian Miszczuk zamieścił fragment w dojmujący sposób przekazujący atmosferę tamtego czasu. Zapis jest doskonałym przyczynkiem wyjaśniającym tak liczne wykonania krzyży harcerskich w wielu uchodźczych miejscach działania organizacji:

„W Persji, na wiosnę 1942 r. wystarczyła chwila wolności, poczucie odzyskanego człowieczeństwa, by tysiące kilometrów od Polski zaczęło się nowe polskie życie. Dla harcerzy jednym z ważnych symboli odzyskanej wolności była możliwość założenia krzyża harcerskiego. Jednak krzyż to przedmiot, którego produkcja wymaga określonych narzędzi. Jednym z tych, którzy wyszli z ZSRS był hm. Franciszek Eugeniusz Witkowski (do harcerstwa wstąpił 15 października 1915 r. we Lwowie), z zawodu technik dentystyczny, sam wykonał dla siebie krzyż. Wyklepał srebrną monetę, wyciął z niej kształt krzyża, a z kawałków miedzi zrobił nakładki oznaczające stopień Harcerza Rzeczypospolitej. W Jerozolimie otrzymał później krzyż palestyński [krzyż harcerski wykonany w Palestynie] nr 75, niemniej ten, który wykonał sam w Iraku, pozostał symbolem i cenną pamiątką tamtych czasów”<sup>6</sup>.

W *Sprawozdaniu ZHP na Wschodzie za czas od 19 lipca 1942 do 31 grudnia 1943 roku* wydanym w Jerozolimie w 1944 r., a zamieszczonym w czasopiśmie „Skaut”, w rozdziale dotyczącym odznak organizacyjnych, znajduje się następujący fragment:

„Brak krzyży w szeregach harcerskich dawał i daje się bardzo silnie przykro odczuwać. Przyczyna: wysokość cen i brak odpowiedniego materiału. Uratowany krzyż harcerski, przywieziony z Polski na uchodźstwo,

urasta do symbolu wolności organizacyjnej. Wydawanie krzyży w imieniu organizacji ZHP zapoczątkowała Palestyna. Specjaliści wojskowi – harcerze, we własnym zakresie zrobili kilkadziesiąt krzyży dla swoich najbliższych przyjaciół – harcerzy”<sup>7</sup>.

Z informacji zawartych w *Sprawozdaniu* wynika, że w tym czasie wykonano 1304 krzyże. Jeden z nich jesienią 1942 r., tuż przed próbą podharcemistrzowską, otrzymał Ryszard Kaczorowski, przyszły prezydent RP. Ponad 750 krzyży z wymienionych edycji dostarczonych zostało harcerzom do polskich osiedli w Afryce. W *Sprawozdaniu* zamieszczona została informacja, że w 1943 r. komendant ZHP na Wschodzie hm. Śliwiński upoważnił Chorągiew Irańską do wydania dwustu krzyży i Chorągiew Indyjską do wydania sześciuset krzyży.

Pierwszą próbę możliwie pełnego zestawienia wzorów i nakładów krzyży harcerskich wykonanych na Wschodzie przedstawił Miszczuk w swoim artykule *Krzyż harcerski na tułaczym szlaku. Węgry, Palestyna, Iran, Indie, Afryka 1940–1948*<sup>8</sup>. W formie szczegółowego ilustrowanego katalogu zaprezentował je autor w książce *Krzyż Harcerski 1913–2013*<sup>9</sup>.

Tekst pochodzi z numeru 6/2022 „Biuletynu IPN”

---

<sup>1</sup> W tamtym okresie używana była nadal zwyczajowo nazwa Persja, chociaż formalnie od 1935 r. był to Iran.

<sup>2</sup> Pełnił tę funkcję do listopada 1948 r. W lutym 1946 r. został wiceprzewodniczącym ZHP poza granicami Kraju, a od marca 1951 r. był jego przewodniczącym.

<sup>3</sup> W Ugandzie wybrała na zastępową Karolinę Mariampolską – przyszłą żonę prezydenta RP Ryszarda Kaczorowskiego.

<sup>4</sup> Z harcerzy, którzy otrzymali krzyże Greka Zacariasa, w czasie walk w Libii poległ hm. Piotr Organiściak, podczas walk we Włoszech poległ hm. Edmund Wilkosz i phm. Zbigniew Kawalec, a na froncie zachodnim poległ hm. Konrad Raczyński.

<sup>5</sup> W. Korabiewicz, *Gdzie słoń, a gdzie Polska*, Warszawa 1980, s. 145–146.

<sup>6</sup> M. Miszczuk, *Z krzyżem harcerskim w Persji – rok 1942*, „Skaut. Harcerskie Pismo w Internecie” 2007, nr 2(10), s. 9–11.

<sup>7</sup> *Sprawozdanie Związku Harcerstwa Polskiego na Wschodzie za czas od 19 lipca 1942 do 31 grudnia 1943 roku*, „Skaut” (Jerozolima) 1944, nr 23, s. 200.

<sup>8</sup> W. Kukla, M. Miszczuk, *Bibliografia harcerskich emigracyjnych i polonijnych druków zwartych, jednodniówek, kalendarzy i miscellaneów wydanych w latach 1912–2004*, Warszawa 2006, s. 124–141.

<sup>9</sup> T. Sikorski, *Krzyż harcerski 1913–2013*, Warszawa–Kraków 2014.

**COFNIJ SIĘ**